

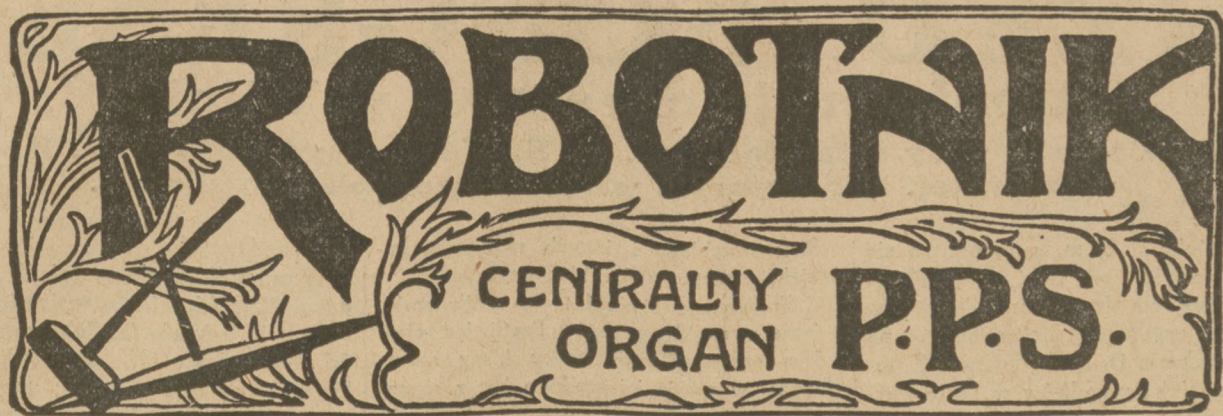
# NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uliszczona ry-  
czałem.



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka №

Redakcja — tel. 176-70.

Dyrekcja — tel. 120-13.

Administracja — tel. 313-80.

Drukarnia — tel. 173-43.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

**CENA NUMERU  
20 GROSZY.**

## W DN. 1 LISTOPADA ROZPOCZYNA SWĘ PRACĘ XXI KONGRES POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

### NIEUDANE PROBY ZNISZCZENIA SOCJALIZMU PRZED 50 LATY W NIEMCZECH

W niedzielę 21 b. m. niemiecka soc.-demokracja obchodziła 50-tą rocznicę wydania wyjątkowej ustawy przeciw socjalizmowi. Olbrzymia, licząca około 40 tys. uczestników, demonstrację urządził czerwony Berlin.

Dlaczego? POCO właściwie obchodzić taką rocznicę? Dlatego właśnie, że jest ona zarazem rocznicą wielkiego zwycięstwa Socjalizmu! Ta rocznica jest symbolem olbrzymiej, niepokonalnej siły wewnętrznej socjalizmu. Dlatego też ma ona znaczenie dla całego świata socjalistycznego. Ma znaczenie i dla nas, polskich socjalistów, bo i nasi poniektórzy „bismarkowie” (ranga umysłowa naturalnie dużo niższa od Bismarcka niemieckiego) wyobrażają sobie, iż fale socjalizmu uda się zatać jakimiś sztucznymi machinacjami.

Jak to było w Niemczech?

Rządząca klika, reprezentująca interesy junkrów (obszarników, szlachty) i po części rozwijającego się przemysłu z Bismarkiem na czele, była przerażona szybkim rozwojem socjalizmu i zaczęła szukać pretekstu, aby wystąpić z wyjątkowymi ustawami. Ten pretekst znalazła w kilku zamachach na cesarza. W roku 1878 strzelał do cesarza w Berlinie robotnik Hödel, w maju, w czerwcu zaś dr. Nobiling. Hödel był przedtem z soc.-demokracji wyrzucony, zresztą jego rewolwer wcale nie był niebezpieczny; Nobiling zaś był po prostu narodowym liberałem.

Albo pretekst był! Bismark przeprowadził nowe wybory pod hasłem walki z socjalistami, jako „królóbcami”, i nowy parlament uchwalił wyjątkową ustawę.

W niesłychanie ciężkich warunkach, pod ogniem prześladowań socjalistów dalej prowadził swą walkę, jako partja konspiracyjna. W Zurichu już w roku 1879 powstało pismo „Sozialdemokrat”, które w drodze konspiracyjnej szwarcowano całemi masami do Niemiec. Znana jest przy tej robocie rola „czerwonego poczmistrza” tow. Mottelera. Pierwszymi redaktorami byli tow. tow. Volmar i W. Liebknecht, później redakcję objął tow. Bernstein. Niesłychana ilość

prokuratorów wysyłała policja do szeregów socjalistycznych, i ci namawiali robotników do zamachów dynamitowych. i t. d.

Tysiąc lat więzienia wymierzano „niepokornym” socjalistom; wydano 332 rozporządzenia, rozwiązujące związki; 893 osoby usunięto z centrów miejskich na wieś; zakazano 1299 druków.

Czy to co pomogło? Nie! Tylko wzmogło socjalizm. A jednocześnie — podkreślimy — Rząd rozpoczął wydawanie robotniczych ustaw ochronnych, aby odciągnąć robotnika od socjalizmu.

Słowem — batem i cukierkiem! Rezultaty? W roku 1877 socjalna demokracja otrzymała 493 tys. głosów, w r. 1890 — 1 milion 435 tys. głosów. Oznacza to wzrost o 1 milion!

Bezużyteczność ustawy stała się jasna, i w r. 1890 — wygłosiła ona. P. p. Bismarkowie przekonali się, że nie tak łatwą jest walka z socjalizmem, jak sądzili.

Może i nasze „bismarczeta” (w Polsce) nauczą się czegoś z tej prawdziwej historii?

Ani ustawą wyjątkową ani inną „chytą mechaniką” socjalizmu się nie uśmierci.

Kazimierz Czapinski.

### SPRAWA JAKUBOWSKIEGO

SOCJALIŚCI — W OBRONIE PAMIĘCI POLSKIEGO ROBOTNIKA

Berlin, 24 października. (PAT.). Sprawa niewinnie straconego polskiego robotnika rolnego w Niemczech, Jakubowskiego, doprowadziła dziś w parlamencie meklemburskim do burzliwej debaty, która może zachwiać byt obecnego gabinetu w Meklemburgii. Były demokratyczny minister sprawiedliwości Meklemburgii, który zatwierdził wykonanie wyroku na Jakubowskim, poseł Hustaedt, wygłosił dziś wielką mowę, atakując w ostry sposób zarówno Ligę Obrony Człowieka i Obywatela, jak i prasę berlińską, która sprawę Jakubowskiego poruszyła. Poseł Hustaedt, chociaż należy do stronnictwa rządowego, zajął stanowisko zdecydowanie opozycyjne wobec meklemburskiego premiera, oświadczając, że cały proces Jakubowskiego odbył się w porządku, i że tylko premier nie dorósł do swoich zadań, dopuszczając do ostrych ataków prasowych przeciwko nieskazitelnemu sądownictwu meklemburskiemu, oraz, że naraził Meklemburgię na kompromitację i na ponoszenie wysokich kosztów, związanych z ponownym badaniem sprawy przez obcych rzeczoznawców. Przemówienie posła Hustaedta ma o tyle doniosłe znaczenie dla stosunków meklemburskich, że gabinet obecny opiera się tylko na jednym głosie większości, wystąpienie więc Hustaedta przeciwko rządowi rozbiła obecną większość rządową i może doprowadzić do obalenia gabinetu.

Pomimo to socjalistyczny premier meklemburski Reibnitz nie poszedł na kompromis i nie cofnął się przed atakiem posła Hustaedta, który jako ówczesny minister Sprawiedliwości osobiście był zainteresowany i zawiąły w procesie Jakubowskiego. Reibnitz odpowiedział na mowę Hustaedta również ostrym oświadczeniem, w którym podkreślił, że nie miał żadnego powodu do występowania w obronie prokuratora Muellera, atakowanego za jego rolę w procesie Jakubowskiego, ponieważ prokurator ten zapomniał się do tego stopnia, że protestował wobec ministra Sprawiedliwości przeciwko wtrącaniu się jego do działalności prokuratora.

Pozatem, jak oświadczył premier, prokurator Mueller udzielał przedstawicielom prasy wiadomości nieścisłych i nieprawdziwych. Wreszcie premier podkreślił, że koszt prae rzeczoznawców w sprawie Jakubowskiego nie wyniosła nawet drobnej części tych sum, jakie poniosła Meklemburgia z powodu zarządzonego w swoim czasie przez ministra Hustaedta badania rzeczoznawców w sprawie rozrachunku z b. dynastją meklemburską.

Po przemówieniu tow. Reibnitza wystąpił mówca socjalistyczny z ostrym przemówieniem przeciwko Hustaedtowi zarzucając mu, że to on ponosi odpowiedzialność za wykonanie wyroku śmierci na Jakubowskiego.

### UPADEK WPŁYWÓW KOMUNISTYCZNYCH W NIEMCZECH

Berlin, 24 października. (PAT.). Urzędowo ogłoszono dziś wynik akcji komunistycznej za zorganizowaniem plebiscytu przeciw budowie pancernika. Okazuje się, iż zebrano ogółem 1.216.501 podpisów, co wynosi 2,94 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania. Ponieważ do zarządzenia plebiscytu potrzeba aby ilość zebranych podpisów wynosiła 10 proc. uprawnionych do głosowania, przeto w ten sposób akcja komunistyczna spaliła na panewce. Prasa

demokratyczna i socjalistyczna z naciśnięciem podnosi, że komuniści nie zebraли obecnie nawet połowy tych głosów, które zdobyli przy ostatnich wyborach do Reichstagu, a socjaliści podkreślają, że w toku swej akcji na rzecz plebiscytu za wywłaszczeniem członków b. dynastji panującej uzyskali 12 milionów głosów, tak, że komuniści uzyskali obecnie zaledwie 10-tą część tych głosów, które partje republikańskie zdobyły w r. 1926.

### ODWOŁANIE POSŁA SOWIECKIEGO W PARYŻU

Moskwa, 24 października. (AW.). Odwołanie przedstawiciela sowieckiego w Paryżu Dowgalewskiego jest postanowione definitywnie. Jako następcę wymieniony jest członek kolegium komisariatu ludowego do spraw zagranicznych Stomoniakow. Uchodzi on w kołach

gospodarczych za pierwszorzędnego fachowca w sprawach gospodarczych. Przez pewien czas Stomoniakow zajmował stanowisko handlowego przedstawiciela Sowietów w Berlinie, następnie zaś był komisarzem ludowym handlu zewnętrznego.

### SOWIETY NIGDY NIE UZNAJĄ DŁUGÓW PRZEDWOJENNYCH

Moskwa, 24 października. (AW.). — W związku z konferencją międzynarodowego komitetu wierzycieli Rosji, „Izwiestja” stwierdza, że wszelkie prace i poczynania tego komitetu są

bezcelowe, gdyż Sowiety nigdy nie uznają przedwojennych długów i w żadnym wypadku płacić tych długów nie będą.

### ROZRUCHY CHŁOPSKIE NA UKRAINIE

Bukareszt, 24 października. (PAT.). Rader. Według wiadomości, otrzymanych przez rumuńskie władze z Besarabji, rozruchy chłopów na Ukrainie, mają charakter bardzo gwałtowny. Dzien-

niki donoszą z Odessy, że chłopcy z okolicy Zatiarki zaatakowali sowiecki dom gminy. Pomiędzy wojskiem doszło do krwawej walki. Jest kilkuset zabitych i rannych.

### NOWY KANDYDAT DO KORONY WĘGERSKIEJ

Budapeszt, 24 października. (PAT.). Węg. B. K. Zaczepnięta ze źródeł londyńskich wiadomości „Neues Wiener Journal” o rzekomej kandydaturze syna lorda Rothermera do tronu węgierskiego, wywołała wielką sensację w prasie węgierskiej. Pisma zwróciły się z wezwaniem do dziekana dziennikarzy węgierskich Rakosi'ego i b. ministra Spra-

wiedliwości Nagy'ego, których wymienia wspomniana informacja, jako rzekomych rzeczników kandydatury Hermswortha, aby wypowiedzieli się w tej sprawie w sposób niedwuznaczny. Rakosi w oświadczeniu, złożonym dziś prasie zaznaczył, że cała ta historia nie zawiera ani słowa prawdy.

### Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się w poniedziałek 29 października o g. 11 r. w gmachu Sejmu.

Obecność wszystkich towarzyszy posłów i senatorów absolutnie konieczna. Prezes: Marck.

### STRAJK MARYNARZY I ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W GDYNI CZAS ZEDRZEĆ ZASŁONĘ!

Na innym miejscu podajemy szczegóły, dotyczące wybuchu i przebiegu strajku transportowców, a więc marynarzy i robotników w Gdyni. Tu pragniemy z całą stanowczością zaprzeczyć kłamliwym wiadomościom, które, w ślad za redakcyjnymi gdańskimi dziennikami, ukazały się w niektórych pismach warszawskich, jakoby strajk miał podłoże polityczne i wywołany był przez „niemieckich agitatorów”!

Fałsz wierutny! Podłożem strajku jest nic innego, jak tylko niezwykle ciężkie położenie materialne pracowników transportowych zatrudnionych w Gdyni i w żegludze morskiej. Równocześnie strajk ten wywołany jest wprost prowokacyjnem stanowiskiem zarówno Polskiej Państwowej Żeglugi Morskiej, jak i prywatnych przedsiębiorstw transportowych, które rozpoczęły zaciekle atak skierowany przeciwko klasowemu Związkowi Zawodowemu Transportowców.

O co chodzi Związkowi? O nic innego, jak tylko o zawarcie umowy zbiorowej pracowników z przedsiębiorcami. Związek, stając w obronie pracowników, domaga się jedynie prawnego zagwarantowania należnych im praw i ustalenia znośnych warunków egzystencji.

Egzystencja zaś klasy robotniczej w Gdyni, zarówno jak i marynarzy morskich — jest wprost straszna.

Czas zedrzyć zasłonę! Wiele się mówi i pisze o Gdyni, o jej wspaniałym rozwoju i o jej przyszłości. Przemilczają się jednak sprawę warunków, w które postawieni są bezpośredni twórcy tej obecnej przyszłej potęgi handlowej, jaką jest Gdynia.

P. Minister Kwiatkowski w swym przemówieniu na konferencji, urządzonej przez Komitet Floty Narodowej, podkreślił, że około 10 milionów ton towarów przejdzie z Polski i do Polski przez Gdańsk i Gdynię. Otóż te 10

milionów ton towaru przeniesione być musi na plecach lub przejść przez ręce robotnika polskiego. Robotnik ten zaś w Gdyni jest w nieludzki sposób wyzyskiwany i drożyzna trapiąca całą Gdynię i okolice — odbija się przedewszystkiem na jego skórze.

Czas już przestać milczeć. Związek Zawodowy Transportowców niniejszem oświadcza, że odsłoni przed całem społeczeństwem „tajniki” bytowania klasy robotniczej w Gdyni. Związek uświadomi społeczeństwo co do skandalicznych stosunków panujących w żegludze morskiej. Związek i Transportowców nie dopuści, aby godność polskiego marynarza była bezkarnie poniewierana, aby pracownicy żegludowi i portowi nie mieli prawa do swobodnego układania się o warunki swej pracy i wynagrodzenia.

Związek Zawodowy Transportowców zdaje sobie sprawę z tego, co to jest w sezonie węglowym strajk w Gdyni. Lecz odpowiedzialność za ten strajk ponoszą nie pracownicy, lecz przedsiębiorcy, a więc przedewszystkiem kierownictwo Państwowej Żeglugi Morskiej, która prześladowała działaczy związkowych, wyrzucając ich na bruk i grożąc temi samymi represjami wszystkim należącym do Związku.

Zlikwidowanie konfliktu zależnem jest przedewszystkiem obecnie od stanowiska Ministerjum Przemysłu i Handlu, które powinno należycie pouczyć Polską Żeglugę Państwową, iż zagwarantowane przez Konstytucję prawo koalicji nie może być przez organa państwowe łamane, jak również od stanowiska Min. Pracy, które powinno zmusić przedsiębiorców transportowych do zawarcia umowy zbiorowej z robotnikami.

Do stosunków panujących na terenie Gdyni — powrócimy w najbliższym czasie. M. W.

### POŻYCZKA RUMUNSKA WE FRANCJI

Paryż, 24 października. (A.W.). Rokowania pożyczkowe między Francją a Rumunią zostały pomyślnie zakończone. Francja stawia do dyspozycji Rumunii 16 milionów funtów szterlingów, później

zaś suma ta podniesioną będzie do 50 milionów funtów. Tymczasem umowa pożyczkowa podpisana zostanie 1 listopada r. b.

### ZATONIĘCIE PAROWCA ŚMIERĆ 45 OSÓB

Londyn, 24 października. (PAT.). — Agencja Reutersa donosi z Bostonu, że amerykański parowiec-cysterna „David Cread”, który opuścił port Samarang na wyspie Jawie w dniu 1-ym b. m. udając się do Filadelfji, zatonał podczas burzy na Atlantyku środkowym w dniu 15 b. m.

Wiadomość tę podają oficerowie załogi parowca „West Carnifax”, przyby-

łego do Bostonu. Oświadczają oni, że w dniu 14 radiostacja „West Carnifax” przyjęła sygnały radiowe S. O. S., pochodzące z „Davida Creada”. Parowiec udał się natychmiast na wskazane miejsce, gdzie jednak nie było już „Davida Creada”, natomiast powierzchnia morza w promieniu wielu mł pokryta była naftą. Statek „Cread” miał na swym pokładzie 45 osób.

### NIESZKODLIWY GAZ ŚWIETLNY

Atlantic City, N. J. 24 października. Na dorocznej konwencji American Gas Association dr. Arthur Little, chemik z Cambridge, w stanie Massachusetts, przedłożył swój referat o najnowszych zdobyciach. W referacie tym oświadczył, że Towarzystwa Gazowe w Ame-

ryce mogą dziś produkować gaz świetlny, którym nie można się zaccadzić nawet przy dłuższem wdychaniu. Jako produkty poboczne przy wytwarzaniu tego gazu, otrzymuje się między innymi stały dwutlenek węgla.



## PRZED REWIZJĄ TRAKTATU HANDLOWEGO Z FRANCA.

Pod przewodnictwem Premiera Bartla odbyła się wczoraj narada z udziałem ministrów Zaleskiego, Czechowicza, Składkowskiego i Kwiatkowskiego, oraz ambasadora polskiego w Paryżu Chłapowskiego. Przedmiotem obrad była sprawa zmiany traktatu handlowego z Francją.

## PRELIMINARZ BUDŻETU NA ROK 1929/30.

Opracowany przez Rząd preliminarz na rok budżetowy 1929/30, który w tych dniach zostanie ogłoszony do Sejmu, przedstawia się w ogólnych zarysach, jak następuje:

Ogółem wydatki działu „Administracja” wynoszą zł. 2.633.669.982, w czym Min. Spraw Wojsk. 794.777.821 zł., Min. Oświaty — 401.222.136, Min. Spr. Wewn. — 233.489.868, Min. Pracy — 64.450.397.

Dochody działu „Przedsiębiorstwa” wynoszą 2.148.154.479, wydatki zaś — 1.991.688.087.

Dochody działu „Monopole” wynoszą zł. 1.571.792.212, wydatki zaś zł. 675.818.212.

Nadwyżka wszystkich dochodów nad wydatkami wynosi zł. 152.288.226.

## KRONIKA POLITYCZNA

### ZŁOŻENIE MANDATU POSELSKIEGO.

Pos. dr. Michałek (Klub Nar.) zawiadomił kancelarię sejmową o złożeniu przezeń mandatu poselskiego.

Mandat swój pos. Michałek otrzymał z okręgu toruńskiego.

### ROZESŁANIE PRELIMINARZY BUDŻETOWYCH.

Wczoraj opuścili prasę preliminarze budżetowe wszystkich ministerstw. Preliminarze przesłane zostały p. Prezydentowi Rzplitej, Radzie Ministrów i ministrom resortowym. Kancelaria sejmowa otrzymała budżet w przeddzień otwarcia sesji. (P. I. D.).

### Z MIN. SPRAW ZAGR.

Przybył do stolicy i został przyjęty na audiencji przez p. ministra Zaleskiego poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Kopenhadze p. Michałowski. (P. I. D.).

**ŚNIADANIE U PREMIERA BARTLA.** Dziś premier Bartel w mieszkaniu prywatnym urządził śniadanie dla szeregu osób ze świata politycznego. Między innymi na śniadaniu byli obecni ministrowie Zaleski, Czechowicz, Niezabykowski, ambasador Chłapowski, wiceminister Grodyński i dyrektor departamentu M. S. Z. Jackowski.

## Co słychać na świecie

### KRONIKA TELEGRAFICZNA ZGON GŁOWY WIELKIEJ SEKTY AMERYKAŃSKIEJ.

W Rochester (St. Zjednoczone) zmarła w podeszłym wieku p. Augusta Stetson, głowa sekty Christian Science, założonej przed wielu laty przed p. Baker Eddy. Jedną z głównych zasad tej sekty, bardzo rozpowszechnionej w Ameryce, jest, że wszelkie choroby leczć można modlitwą i wiarą. Założycielka sekty zrobiła na tem olbrzymią, bo 30 milionów dolarów sięgającą fortunę. P. Stetson zebrała miliony na budowę wspaniałych świątyni swej sekty. Dla rozpowszechnienia jej nie żałowała pieniędzy na reklamę w pismach, dając co roku ogłoszenia na całe strony w wielkich dziennikach wielkich miastach amerykańskich i wydając na ten cel setki tysięcy dolarów.

### WYLEW IZERY.

Srożąc się od kilku dni w dolinach podalpejskich powódzie, przybierają rozmiary katastrofalne. W niektórych miejscowościach poziom wody dosięga trzech metrów, niszcząc całkowicie zbiory. Izera zerwała tamy i zniosła w kilku miejscowościach mosty. Mieszkańcy chronią się na wyższych piętrach domów, lub też uciekają, gnając ze sobą bydło.

### „RÓŻE ARISTIDESA BRIANDA”.

Jedno z amerykańskich towarzystw ogrodniczych zwróciło się do ministra Brianda z prośbą o pozwolenie nazwania jednego z gatunków róż „różami Aristidesa Brianda”. Gatunek ten oznacza typ róży wielkich rozmiarów, jak skrawo - czerwonego koloru. W Paryżu m. in. są w sprzedaży kwiaty gatunku „Madame Poincaré” i „L'Impératrice Eugénie”.

### JESIEN W STANACH ZJERNOCC.

Obecna jesień, zwykle najpiękniejsza pora roku w Stanach Zjedn., trwająca niemal do świąt Bożego Narodzenia, jest również karyśna, jak minione lato. Podczas gdy w Chicago upały dochodzą obecnie do 87 stopni Fahrenheita (35 Celsjusza), ze stanów Montany, Colorado i New Mexico donoszą o przymrozkach i pierwszych opadach śniegu. W północnej Kalifornii, w miasteczku Truckee opad śniegowy wynosił trzy cale.

# PRZED KONGRESEM

## Konferencja okręgowa w Wilnie

Okrąg wileński przy sztandarze P. P. S. Jednomyślność Okr. Konfer. wileńskiej. Proletariat wileński potępia rozbijaczy.

W niedzielę 21 b. m. rano odbyła się pod przewodnictwem tow. posła Pławskiego Okręgowa Konferencja delegatów wszystkich organizacji partyjnych na terenie działania O. K. R. Wilno. Z powodu ostatnich wypadków w łonie Partji na Konferencję przyszli prawie wszyscy członkowie organizacji partyjnej miejscowej, członkowie T. U. R., Organ. Młodz. T. U. R., rob. klubów sportowych „Siła” i Środowiska akademickiego Z. N. M. S. Po odczytaniu ostatnich okólników C. K. W., oraz nader ożywionej dyskusji, w której zabierali głos tow. tow.: Hołownia, Gryło, Migacz, Światalski, Górla i inni, wybrano jako delegatów okręgowych na XXI Kongres tow. tow.: posła Pławskiego, A. Hołownię i Fr. Stążowskiego, zastępców: tow. tow.: Sosnę, Światalskiego (N.-Święciany) i radnego dr. Dobrzańskiego. Następnie po scharakteryzowaniu w nader ostrych słowach przez uczestników konferencji rozbijaczy i warcholskiej roboty niektórych jednostek w Organizacji Warszawskiej, po odczytaniu uchwał organizacji partyjnych w N.-Wilejce i w N.-Święciany, stwierdzających solidarność z postępowaniem C. K. W., przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję:

Konferencja Partyjna Okręgu Wileńskiego całkowicie akceptuje treść tez Rady Naczelnej na kongres w sprawie opozycyjnego ustosunkowania się do obecnego Rządu, oraz wyraża solidarność z C. K. W., potępiając jednocześnie warcholską robotę posłów: Jaworowskiego,

Szczypiorskiego i innych rozbijaczy socjalistycznego ruchu klasowego.

Konferencja stwierdza, że próby rozbijania zwartych szeregów Partji, jest ciężkim przestępstwem wobec klasy robotniczej w czasie jej walki o byt z rozpoznaniem z powodu poparcia rządowego — kapitałem w mieście i na wsi. Roboty rozbijaczy wzmacniają reakcję i potęgę komunizmu, a obiektywnie osłabia wpływ PPS. w walce z nieprzejednanym wrogiem socjalizmu — komunizmem. Precz z rozbijaczami — niech żyje jedność Partji!

Po entuzjastycznym przyjęciu powyższej rezolucji, wszyscy wstali, i przy dźwiękach „Czerwonego Sztandaru” złożyli ślubowanie, iż dołożą wszelkich starań do rozwoju jednej potężnej PPS.

Po zamknięciu obrad konferencji odbyła się uroczystość rozdania żetonów i sprzętu sportowego robotniczym drużynom sportowym „Siła” i „Tur”, które wykazały w „Dniu Młodzieży” klasie pracującej, iż rozwój fizyczny jest również jednym z najpoważniejszych czynników proagandy socjalistycznej. Uroczystość tę zagał prezes TUR. tow. prof. Ehrenkreutz, zaś referat o znaczeniu sportu dla proletariatu wygłosił tow. radny dr. Dobrzański.

Z lokalu partyjnego udali się wszyscy do największej sali w Wilnie „kina oświatowego”, mieszczącej zgórą 2.000 osób, w której wyznaczony został wiec PPS.

Sala wypełniona była po brzegi tak, iż trzeba było wstrzymać dalszy napływ

przychodzących.

W prezydium wiecu zasiadli tow. tow.: poseł Pławski, St. Pietrusiewicz, ławnik Żejmo, J. Urbach, M. Zakrzewski, radny dr. Dobrzański, M. Ladowski, Sosna. Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłego prof. Uni. Łukaszevicza Bojownika o Wolność, długoletniego więźnia szlisselburskiego. Przemówienia tow. tow.: posła Pławskiego, ławnika Żejmy, radnego Dobrzańskiego i Urbacha, były entuzjastycznie przyjmowane. Zebrani wielokrotnie oklaskami przerywali przemówienia mówców. Mówcy dosadnie odmalowali obecną sytuację polityczną, wyjaśnili ostatnie uchwały Rady Naczelnej, oraz scharakteryzowali warcholską działalność niektórych jednostek na terenie Warszawy. Odczytana rezolucja, stwierdzająca konieczność opozycyjnego stosunku P. P. S. do obecnego rządu, oraz potępiająca warcholską robotę kliki warszawskiej, została w publicznym głosowaniu jednomyślnie przyjęta.

Po zamknięciu wiecu, zebrani z pieśnią rewolucyjną na ustach rozeszli się, i jeszcze raz z twarzy robotników wileńskich wyczytać można było radość, iż wiodowie ich nie poszli po linii zgłębienia kompromisu z „sanacją”, lecz mocno stoją przy Czerwonym Sztandarze Socjalizmu. Takiego podniosłego nastroju wśród proletariatu oddawna organizacja wileńska nie pamięta. Zawiedli się reporterzy miejscowych pism endeckich i „sanacyjnych”, prorokujący rozłam w organizacji wileńskiej.

## Konferencja okręgowa w Tarnowie

przedłożył wniosek o udzielenie OKR-owi absolutorium.

W dyskusji przemawiali tow. Żarek z Tarnowa, Petryla z Grzybowia, Krzak z Wierchosławic, Stelmach z Brzeska, Gajewski z Glinka marjampolskiego. Po udzieleniu absolutorium OKR-owi, jednomyślnie uchwalono wyrazić pełną solidarność okręgu z CKW, i Radą Naczelną, potępić rozłamową robotę pp. Moraczewskiego i Jaworowskiego, a na próby rozbicia Partji odpowiedzieć tem silniejszym zwarciem się wokół sztandarów partyjnych.

Na wiadomość o nowej konfiskacie „Pobudki”, konferencja uchwaliła protest przeciw gnębieniu prasy socjalistycznej.

Przyjęto wreszcie rezolucję w sprawie ubezpieczenia na starość, wykonania reformy rolnej i demokratycznego samorządu dla Małopolski. Postanowiono święcić uroczystości rocznicę rządu lubelskiego.

Dokonano dalej wyboru nowego O. K. R-u z tow. prof. Kasprem Ciołkoszem na czele, Komisji rewizyjnej i Sądu partyjnego.

Delegatami na kongres partyjny zostali wybrani tow.: Żarek, Ryza i Petryla, zastępcami tow. Kornik i dr. Agatstein.

Konferencja wykazała całkowitą solidarność organizacji partyjnych w społeczeństwie dla wicherzycieli i rozłamowców.

# Przy sztandarze P. P. S.

## W WARSZAWIE

### UCHWAŁA KOŁA P. P. S. PRACOWNIKÓW KASY CHORYCH.

W dniu 23 października 1928 r. w sali Z. K. Pracownicy Kasy Chorych na zebraniu Koła P. P. S. uchwaliли następującą rezolucję:

Koło P. P. S. pracowników Kasy Chorych wyraża potępienie dla rozłamowej akcji Jaworowskiego i jego zwolenników i stoi na stanowisku uchwał Centralnego Komitetu Wyk., jako organu naczelnego, kierującego w myśl statutu Partji całokształtem polityki partyjnej i życia organizacyjnego.

Wybrano Tymczasowy Komitet Wykonawczy w składzie tow. tow. K. Nowickiego, J. Rutkiewicza, K. Klotza, Z. Jankiewicza, L. Skarżyńskiego. Wszyscy towarzysze członkowie Koła PPS. Kasy Chorych winni przerejestrować się w Komitecie Wykonawczym.

### DZIELNICA NOWE BRUDNO.

W niedzielę odbyło się zebranie dzielnicowe N. Brudzińskiej. Jednogłośnie przyjęto następującą rezolucję:

Zebrani członkowie dzielnicy P. P. S. Nowe Brudno w liczbie 20, po referacie t. Garlickiego wyrażają swe całkowite zaufanie centralnym władzom partyjnym, potępiają warcholską działalność Jaworowskiego i jego kompanji, podyktowaną im przez obóz „sanacji” i wzywają wszystkich robotników warszawskich by skupili się pod sztandarami P. P. S.

Do Kom. Dzielnicowego wybrano t. t.: Bochfińskiego, Baka, Chrusciewskiego, Faszczewską, Garlickiego, Włoczkowskiego, Wtorkowskiego i Zawadzkiego.

### KONFERENCJA DZIELNICY MOKOTÓW.

Wczoraj „rozłamowcy” urządzili konferencję dzielnicową Mokotów. Robotnicy zaprosili tow. pos. Dubois, ażeby im przedstawił bezstronnie sprawę frondy O. K. R.

Z ramienia „rozłamowców” przybył pos. Jaworowski, który w sposób demagogiczny przedstawił swój postępek „rozłamowcy”.

Po przemówieniu Jaworowskiego,

które zresztą spotkało się z zimnym przyjęciem poprosił o głos członek dzielnicy mokotowskiej tow. Łukasziak. Prezydium jednak, wiedząc, że tow. Łukasziak podpisał odezwę za P. P. S. — nie udzieliło mu głosu, mimo protestów zebranych. Również nie udzielono głosu członkowi dzielnicy mokotowskiej tow. pos. Łopackiemu.

Gdy tow. Dubois zażądał głosu, przewodniczący oświadczył, że i jemu głosu nie udzieli. To już wywołało oburzenie zebranych, którzy domagali się wolności słowa. Wszczęła się awantura. Postawa zebranych nie dopuściła jednak do awantury. Sytuacja stawała się napięta.

Towarzysze nasi nie chcąc dopuścić do awantury, do której prowokowali niektórzy „rozłamowcy”, po krótkich przemówieniach t. t. Dubois, Arłiewicz i Łukasziak, którzy napiętnowali metody rozłamowców gwałtujących wolność słowa.

## ZBĘDNA CIEKAWOŚĆ

Do jednego z naszych towarzyszy w Międzyzlesiu (dawny Kaczy Dół) pow. warszawskiego zgłosił się komendant miejscowego posterunku policji państw. Miąskiewicz (Nr. 638) i zapytał naszego towarzysza, czy w P. P. S. w Międzyzlesiu nastąpił rozłam.

Zdumiony tem wścibstwem policjanta towarzysz nasz zapytał, co go to obchodzi?

Na to p. Miąskiewicz odpowiedział, że urząd śledczy polecił mu zrobić wywiad, czy w P. P. S. w Międzyzlesiu nastąpił rozłam.

Towarzysz nasz nie zaspokoił ciekawości p. policjanta i urzędu śledczego — słusznie mniemając, że ich to nie obchodzi.

My jednak nie chcemy, aby ciekawość spędzała sen z powiek p. policjantom i oświadczyliśmy, że w Międzyzlesiu rozłamu nie ma. Na przyszłość zaś radzimy policji zarówno mundurowej, jak i „cywilnej”, by się nie mieszała w nieswoje, a nasze sprawy. Grzecznie radzimy...

ność słowa z okrzykami na cześć PPS. opuścili salę.

Na konferencji obecnych było około 120 osób. Wyszło zgórą 50.

Towarzysze, którzy opuścili zebranie „rozłamowców” udali się do prywatnego mieszkania, gdzie odbyli zebranie, postanawiając założyć dzielnicę i pracować na rzecz Socjalizmu.

## LWÓW

### UCHWAŁA WALNEGO ZEBRANIA CZŁONKÓW P. P. S.

W dn. 23 b. m. wieczorem odbyło się ogólne zebranie członków P. P. S. we Lwowie. Po ożywionej dyskusji zebrani jednomyślnie przyjęli następującą rezolucję:

1) Przedkongresowe zebranie członków Lwowskiej Organizacji P. P. S. wyraża pełną i niezachwianą solidarność ze stanowiskiem jawnej i zdecydowanej opozycji wobec Rządu, zajętem przez C. K. W., Radę Naczelną i Z. P. P. S.

2) Potępia najostrejsze próby dokonania rozłamu w P. P. S. przez dotychczasowe kierownictwo Warszawskiego O. K. R. i uznaje kroki C. K. W. w stosunku do organizacji Warszawskiej za szkodliwe.

3) Oświadcza, że socjalistyczny proletariát polski Lwowa, jak dotąd tak i nadal niezachwianie trwać będzie przy nieskalanym i umiowanym sztandarze P. P. S.

W czasie obrad zebrani urządzili entuzjastyczną owację na cześć tow. sen. Bolesława Limanowskiego. Wybrano również nowe władze partyjne.

### UCHWAŁA KOMITETU P. P. S. W SKIERNIEWICACH

Na ogólnym zebraniu Rob. Kom. P. P. S. w Skierniewicach w dniu 20 października b. r. zapadła jednogłośnie następująca uchwała:

Zebrani przyjmują do wiadomości odezwę C. K. W. solidaryzując się całkowicie z C. K. W., przyczem potępiają „rozłamowców” za ich szkodliwą robotę dla Partji i piętnują ich, jako zdrajców sprawy robotniczej.

Po głosowaniu odśpiewano „Czerwony Sztandar”.

## PRZEGLĄD PRASY

Blagiersko - blażńska kampanja prasowa dokoła frondy.

Wydalenie grupki Jaworowskiego z Partji za warcholstwo i rozbijacką robotę jest epizodem w życiu P. P. S., który nie wywrze żadnego wpływu na ideologię Partji i w niczem nie podważy jej kadr. Ale sanacji jest potrzebne nowe zwycięstwo nad „partyjnictwem”, więc rozdmuchuje znaczenie frondy warszawskiej do niebywałych rozmiarów, z lubością drukuje sążniste komunikaty, reklamujące... nicość ideowo-organizacyjną frondy, a głównie stara się „zglebić” istotę „rozłamu”.

Wczoraj wspomnieliśmy o „nastawieniach psychicznych - uczuciowych”, wy kombinowanych na użytek frondy przez „Kurjer Poranny”. Teraz znowu musimy zająć się „Głosem Prawdy”, który odkrył „głębokie podłoże kryzysu P. P. S.” Z największą niechęcią polemizujemy z temi nieszczerem, zakłamanymi artykułami i tylko obowiązkiem dziennikarskim zmusza nas do tego. Teoria „Głosu” tylko w inny sposób wyraża to samo, co „Kurjer Poranny”. Traktuje on P. P. S. jako „zapórę” dla komunizmu, to znaczy, że P. P. S. jest o tyle „państwowa”, o ile skutecznie zwalcza komunizm. Tymczasem ostatnie wybory pokazały — zdaniem „Głosu” — że komunizm w ośrodkach robotniczych rośnie na siłach, że P. P. S. odniosła swe zwycięstwa na wsi. „Głos” wyciąga więc wniosek, że należy P. P. S. zastąpić inną „zapórą”, bardziej trwałą, a za taką uważa frondę Jaworowskiego, którą zaprasza do „realnej pracy państwowej”.

Mniejsza o to, że właśnie ta nowa „zapora” przyczyniła się walcnie do zwycięstwa komunistów w Warszawie. Ale musimy kategorycznie zaprotestować przeciw traktowaniu P. P. S. jako „żandarmerji robotniczej”. Komunizm wzrósł na siłach po wypadkach majowych nie z winy P. P. S., ale dlatego, że polityka rządów pomajowych jest złą „zapórą” na komunizm i paraliżuje pracę P. P. S., które w swych celach pośrednich lub bezpośrednich, zawsze godzą w komunizm. Piękną rolę wyznacza się frondzie warszawskiej! Będzie ona „realnie współpracować” z Rządem, czyli współpracować z nim w hodowaniu komunizmu, a jednocześnie będzie... „zapórą” przeciw komunizmowi! Rola w sam raz dla tych pańców!

Przy sposobności należy raz na zawsze zerwać z kłamliwą legendą, jakoby grupa Jaworowskiego reprezentowała jakiś kierunek ideowy w Partji, że została wydalona za swe „piłsudczykość”. Jest to nieprawda. W Partji byli i są piłsudczycy, cieszący się powszechnym poważaniem w Partji. Oni to z największym oburzeniem piętnują rozłamową robotę i zamach Jaworowskiego.

„Przedświ” wylicza już zasługi rozłamowców dla sprawy „socjalizmu”, które przedłożył kongresowi. A więc „zjednoczyli” już siebie z Biniszkiewiczem, i „przyjęli z powrotem” Moraczewskiego. Co P. P. S. „zburzyła”, to „przedświłowa” odbudowała. Otóż przypominamy, że P. P. S. wydalila poprzednio Sochackiego, Czumę i in. Złazić się z nimi, a będzie więcej „materiału” do obrad w Katowicach! Jak nisko zdążył już upaść „Przedświ”, świadczy m. i. napasła na „inteligencję z P. P. S. i na utrzymywanie płatnych funkcjonariuszów w Partji.

B.

## ZGON. PROF. AULARDA

W Paryżu zmarł prof. Aulard, znakomity uczony, twórca wielu dzieł historycznych, bojownik demokracji i wolnej myśli.

Pamięć Aularda poświęcimy jutro artykuł osobny.

## VII ZJAZD

### ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW GASTRONOMICZNO-HOTELOW

W dniu wczorajszym ukończył swe obrady VII Zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Gastronomiczno - Hotelowych.

Po ożywionej dyskusji uchwalono szereg wniosków i rezolucji, dotyczącą obecnej sytuacji politycznej i warunków pracy, oraz wybrano władze związkowe. Wobec nawału materiału, obszerniejsze sprawozdanie umieścimy w numerze jutrzejszym.

## W X ROCZNICĘ POWSTANIA

### RZĄDU LUDOWEGO W LUBLINIE KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

Warszawa, Warecka 9 Poleca PRZEWROT W POLSCE.

I. Rządy Ludowe c e n a 1 z ł



## Z ŻYCIA PARTJI

### ORGANIZACJA WARSZAWSKA P. P. S.

Centralny Komitet Wykonawczy obejmuje tymczasowo w swoje ręce kierownictwo bezpośrednie Organizacji Warszawskiej P. P. S. Uczestnicy grupki „rozłamowej” i z pośród członków dawnego W. O. K. R. i z pośród Komitetów Dzielnicowych POSTAWILI SAMI SIEBIE POZA NAWIASEM ORGANIZACJI POLSKIEJ PARTII SO-

### NOWA REJESTRACJA CZŁONKÓW WARSZAWSKIEJ ORGANIZACJI P. P. S.

Specjalna KOMISJA REORGANIZACYJNA z ramienia C. K. W. przystępuje do nowej rejestracji członków Organizacji Warszawskiej. Chodzi o wielki pośpiech, by członkowie Organizacji Warszawskiej zdążyli wybrać swych przedstawicieli na KONGRES P. P. S. W. SOSNOWCU.

Rejestracja obejmuje wszystkich członków dotychczasowych Organizacji Warszawskiej P. P. S. i wszystkich zwolenników P. P. S. na terenie m. st. Warszawy, którzy z jakiegokolwiek względu nie posiadają legitymacji partyjnej, z wyjątkiem wykluczonych z Partii wyrokiem Sądu Partyjnego za przestępstwa natury moralnej.

Towarzysze winni rejestrować się w punktach następujących:

- 1) Dzielnicę Śródmiejską, Mokotów w lokalu CKW. PPS., Warecka 7. od godz. 6 — 9 wiecz.
- 2) Dzielnicę Powiśle, Czerniaków,

### Egzekutywa Komisji Organizacyjnej

W skład Egzekutywy Komisji Organizacyjnej Organizacji Warszawskiej P. P. S. wchodzi z dniem dzisiejszym dodatko-

Posiedzenie Egzekutywy. W sobotę dnia 27 b. m. o godz. 6 wiecz., odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Organizacji Warszawskiej PPS.

Posiedzenie Komisji Organizacyjnej. W sobotę, dnia 27 b. m. o godz. 7 wiecz., odbędzie się posiedzenie Komisji Organizacyjnej Organizacji Warszawskiej PPS.

Warszawski Wydział Kobiecej PPS. wzywa towarzyszek do rejestrowania się w lokalu Wydziału, Leszno 53, parter w podwórzu na lewo.

Sekretariat Wydziału czynny codziennie od godz. 5 do 8 wiecz.

Warszawski Wydział Kobiecej PPS. za-

### CJALISTYCZNEJ.

Wzywamy wszystkie Komitety Dzielnicowe, koła zawodowe i fabryczne P. P. S., by nawiązały niezwłocznie kontakt z Sekretariatem Generalnym C. K. W., Warecka 7, tel. 230-44, od g. 10 r. do 2 po poł., i od g. 5 po poł. do 8-jej wiecz.

### NOWA REJESTRACJA CZŁONKÓW WARSZAWSKIEJ ORGANIZACJI P. P. S.

Sielce, w lokalu Domu Kolejarzy ZZK. ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój Nr. 39, parter, od godz. 6 — 9 wiecz.

3) Dzielnicę Powązką w lokalu Młodzieży T. U. R. ul. Dzielna 95, od godz. 6 — 9 wiecz.

4) Dzielnicę Wolską, Jerozolima w lokalu Wydziału Kobiecej P. P. S., ul. Leszno 53, parter, w podwórzu na lewo od godz. 5 — 9 wiecz.

5) Dzielnicę Starówką w lokalu OKR. PPS. Warszawa-Podmiejska, ul. Długa 19, od godz. 6 — 9 wiecz.

6) Dzielnicę Marymont, Żolibórz w lokalu Warsz. Społ. Mieszk. Żolibórz, ul. Mickiewicza 1, od 6 — 9 wiecz.

7) Dzielnicę Pragę, Grochów i Nowe Brudno w lokalu Brzeska 5 m. 55, 1-sze piętro, u tow. Kodasiewicza Bronisława od 5 — 8 wiecz.

8) Dzielnicę Ochotę, Grójecka Nr. 74 m. 7, I piętro, od godz. 6 — 8 w. Rejestracja odbywa się codziennie.

wo tow. tow.: Stanisława Woszczyńska, przewodnicząca Warszawskiego Wydziału Kobiecego i tow. Tomasz Arciszewski.

wiadania Towarzyszek że zebranie Wydziału odbędzie się w sobotę 27 b. m. o godz. 7 wiecz. w siedzibie Wydziału, Leszno 53, parter.

Koło P. P. S. pracowników warsztatów tramwajowych. W piątek, 26 b. m., o godz. 5 popoł. odbędzie się zebranie koła warsztatów tramwajowych, w lokalu Wydziału Kobiecego PPS., przy ulicy Leszno 53, w podwórzu na lewo. Towarzysze członkowie partii i sympatycy, stawcie się licznie!

Zebranie Dzielnicy Mokotów, odbędzie się w poniedziałek o godz. 7 wiecz. w lokalu, Warecka 7.

Warszawski Wydział Kobiecej PPS. za-

## SPIESZCIE Z POMOCĄ DLA TYCH, CO WALCZYLI!

### SKŁADKI NA POMOC DLA WŁÓKNIARZY

Tow. Zygmunt Klinger z 10. Zebrane na zgromadzeniu członków oddziału Warszawskiego Zw. Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych z 28. tow. Nowina z 3. Oddział Warszawski Zw. Naucz. Szk. Powsz. z 10. Zebrane na Konferencji Funkcyjnarzów Zw. Rolnego w Lublinie z 10. 32, tow. Adam Gnoiński w Lublinie z 10. Dr. Józef Kerszman w Białymstoku z 20.

tow. Władysław Natenski w Hajnówce z 2, wzywając kolegę Szymaniaka do złożenia takiej samej sumy. Oddział Warszawski Zw. Tytoniowców zebrane w fabryce Warszawa - Miasto z 159 gr. 25.

DLA GŁODNYCH DZIECI WŁÓKNIARZY. Powiatowy Komitet PPS. w Sochaczewie z 25, tow. A. K. w Krakowie z 100, tow. R. A. w Krakowie z 10.

## Wiadomości z całego kraju

### STRAJK ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W GDYNI TRWA BEZ ZMIANY

#### Strajk marynarzy został narazie zawieszony

W dniu 23 października b. r. Gdynia stała w ogniu strajku marynarzy i robotników portowych.

Jeżeli chodzi o robotników portowych, to już na trzy tygodnie przed wybuchem strajku wysunęli oni, za pośrednictwem Związku Zawodowego Transportowców, najskromniejsze żądania: zawarcia umowy zbiorowej, podniesienia nędznych zarobków ze zł. 1.10 i zł. 1.25 na zł. 1.50 za godzinę pracy, oraz uznania Związku.

Pisaliśmy już, że przedsiębiorcy transportowi, w sposób zupełnie bezwzględny i prowokacyjny, odmówili nietylko zaspokojenia tych minimalnych żądań, lecz i, mimo wysiłków Okręgowego Inspektora Pracy w Wejherowie, kategorycznie uchylili się — nawet od rozpoczęcia pertraktacji.

Wobec tego wzburzeni robotnicy przystąpili w dniu 23 b. m. do strajku. W dniu tym ani jeden statek nie został przez robotników portowych załadowany. Około 1.000 ton załadowały załogi obcych statków (w Gdyni samego węgla ładuje się dziennie około 8.000 ton). Stąd w Gdyni już obecnie utworzył się zator towarów, wobec czego Min. Przemysłu i Handlu zwróciło się w dniu 24 października do kopalń, aby wstrzymały transporty węgla do Gdyni, a część węgla skierowały do Gdańska, gdzie — należy dodać — transport i wyładowanie jest znacznie droższe, niż w Gdyni.

Oto, na jakie niesłychane straty i komplikacje narażają Państwo swem bezczelnym zachowaniem się przedsiębiorcy transportowi.

Czy można, wobec ich zachowania się, choć w najmniejszym stopniu obwiniać robotników portowych, zarabiających o-

koło 8 zł. 80 gr. dziennie, przy niesłychanie drożym w Gdyni, przerażającym nieraz o 200 procent ceny warszawskie, podczas gdy gdańscy robotnicy portowi za tę samą pracę otrzymują około 30 zł.

Jeżeli teraz chodzi o strajk protestacyjny marynarzy morskich, to wywołany go opisane onejad skandaliczne zajścia na statku „Poznań”. Głęboko dotknęli ci marynarze proklamowali strajk protestacyjny w dniu 22 b. m., stając w obronie własnej, oraz w obronie pokrzywdzonych kolegów. Wstrzymano w porcie sześć statków, należących do Polskiej Żeglugi Państwowej. Zachowanie się organów kierowniczych Żeglugi Państwowej, było w dalszym ciągu obraźliwe. Dyrektor Żeglugi Rummel wprowadził na polski statek „Poznań”, stojący w Gdańsku, policję niemiecką, jak również na statek „Tczew”, stojący w Gdyni, policję miejscową, chcąc w ten sposób ściągnąć strajkujące załogi ze statków. W swej niewytłomacznej zaciekłości przeciwko Związkowi, właśnie p. dyrektor Rummel nie zawahał się uciec do obecnej interwencji! Wobec tej niesłychanej prowokacji, marynarze postanowili trwać w strajku w dalszym ciągu.

Na wieść o wybuchu strajku, Zarząd Główny Związku Zaw. Transportowców, w osobie prezesa tow. Maxamina, przy udziale tow. tow.: Wojewody i Misiorowskiego, rozpoczął energiczne interwencje w Ministerstwach Przemysłu i Handlu oraz Pracy i Opieki Społecznej, domagając się przywołania do porządku winnych spowodowania strajku. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że, na podstawie oświadczenia Min. Przemysłu i Handlu Z. Z. T., marynarze morscy

## RUCH ZAWODOWY

BACZNOŚĆ METALOWCY FABRYK UWOJSKOWIŃCZYCH

W piątek, dnia 26 października b. r., o godz. 6 popoł., w lokalu Związku Metalowców, Leszno 53, odbędzie się posiedzenie Zarządu Oddziału II fabryk uwojskowionych.

Wobec ważności spraw, wszyscy towarzysze obowiązani są przybyć punktualnie.

## MŁODZIEŻ

WARSZAWSKA ORG. MŁODZ. T. U. R.

Walne zebranie członków.

W niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 10.30 rano w lokalu Zw. Prac. Inst. Użytk. Publicznej, Warecka 7, odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków Warsz. Org. Młodz. TUR. Stawianictwo wszystkich członków obowiązkowe. Sprawy b. ważne.

Egzekutywa Organizacji Młodzieży T. U. R. Warszawa - Podmiejska na posiedzeniu w dn. 24 b. m. ukonstytuowała się następująco: Przewodniczący tow. Michalski (Żyrardów), wiceprzewodniczący tow. Midak (Mińsk Mazowiecki), sekretarz tow. Ślaski (Warszawa), skarbnik tow. Kwiatkowski (Włochy).

Dyżury Sekretariatu odbywają się we wtorki i piątki w lokalu przy ul. Długiej 19, pierwsze piętro od godz. 18 do 20-tej popoł.

Zebranie Komisji Programowej Z. N. M. S-u odbędzie się w piątek dnia 26 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu „Robotnika”. Towarzysze członkowie Komisji proszeni są o punktualne przybycie.

Obecność wszystkich członków konieczna.

Sekcja Sportowa „Powiśle”. W czwartek dn. 25 b. m., odbędzie się zebranie członków Sekcji Sportowej koła Młodzieży T. U. R. „Powiśle”. Zebranie odbędzie się w lokalu przy ul. Wareckiej 7 o godzinie 7-jej wieczorem.

## KIEDY WPROWADZONE ZOSTANĄ SĄDY PRZYSIĘGLYCH?

Jak się dowiadujemy, wprowadzenie sądów przysięgłych na terenie całego państwa nastąpi dopiero po opracowaniu jednolitego polskiego Kodeksu Karnego. Ponieważ prace nad Kodeksem nie są jeszcze zakończone, wprowadzenie sądów przysięgłych możliwe będzie dopiero w końcu roku 1929 (P. I. D.).

## BUDOWA CHŁODNI W ZAGŁĘBIU NAFTOWYM

W najbliższych dniach wyjeżdża do Lwowa i Zagłębia Naftowego delegacja Min. Spraw Wewn. celem zbadania na miejscu sprawy budowy chłodni dla usprawnienia aprowidowania ludności Zagłębia Naftowego w artykuły nabiałowe. Wyjazd delegacji pozostaje w związku z podjętą przez miejscowe czynniki komunalne i spółdzielcze inicjatywą budowy takich chłodni.

zdołali opanować swe wzburzenie i uchwaliłi w dniu wczorajszym zawiesić strajk pod warunkiem, że 1) natychmiast przeprowadzone zostaną dochodzenia, 2) za przynależność do Związku i za strajk nikt nie zostanie wydalony, 3) za dnie strajku zapłata nie będzie wstrzymana, 4) winni spowodowania strajku, zostaną ukarani, jak również — winni brutalnego zachowania się wobec strajkujących (np. mechanik I statku „Tczew” Sniłowski) zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Marynarze uchwaliłi pełne wotum zaufania dla władz kierowniczych Związku i wezwali wszystkich transportowców do zapisywania się w jego szeregi.

Strajk robotników portowych trwa w całej pełni. Nastroj strajkujących jest dośkonaly. Naskutkiem wczorajszego interwencji tow. Maxamina i Min. Pracy i Op. Społ., naczelnik Wydziału, p. Ulanowski, przystąpił w dniu dzisiejszym do energicznych kroków, w celu spowodowania przedsiębiorców do zawarcia umowy zbiorowej. Ministerstwo proponowało zawieszenie strajku, na co jednak Zarząd Główny Z. Z. T. nie zgodził się, bowiem Zarząd Gł. Z. Z. T. czyni wszystko, aby zatarg został zlikwidowany w drodze pokojowej, nie może jednak pozwolić, aby elementarne prawa robotników były w bezprzykładny sposób deptane.

### Zatarg w „Widzewskiej Manufakturze”

ŁÓDŹ.

W „Widzewskiej Manufakturze” pracownicy przedalali nie przystąpili do pracy, wobec tego, iż wynikł zatarg na tle regulacji płac.

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego skierował tę sprawę do inspektoratu pracy.

WODEWIL  
Nowy Świat 43.  
Pocz. o g. 6

EGZOTYCZNA ORLICA PUSTYNI  
JETTA GOUDAL

Specjalna ilustracja powiększonej orkiestry symfonicznej po batutą J. JAKUBOWSKIEGO

jako ognista, namiętna, pełna poświęcenia, a jednocześnie zdradliwa córka Arabji

## „ZAKAZANA KOBIETA”

W potężnym dramacie erotycznym z życia Europejczyków wśród buntujących się plemion arabskich.

Obok niej ukazują się

Józef SCHILDKRAUT  
urodziny władca serc niewieścich jako jej kochanek

Wiktoria VARKONYI  
w roli haniebnie zdradzanego męża.

Realizacja pod osobistym kierunkiem CECILA B. de MILLE'a.

## KRONIKA

### STAN POGODY.

W dniu wczorajszym na całym niemal obszarze kraju wystąpiły mgły, a w Grodzieńskim, Białostockim i w Wileńszczyźnie przepadał drobny deszcz.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 16,2 najniższa 8,1. Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Rankiem mglisto i chmurno, w ciągu dnia zachmurzenie zmienne, naogół umiarkowane, na wybrzeżu możliwe drobne, przelotne deszcze. Ciepło. Słabe wiatry południowo-zachodnie.

Wystawa pamiątek prac Jacka Mierzejewskiego. W związku Zawodowym Polskich Artystów - Plastyków (Nowy Świat 19) otwarta została wystawa pamiątek bardzo wybitnego a mało znanego na gruncie warszawskim artysty-malarza Jacka Mierzejewskiego.

Spis rocznika 1908. Dzisiaj, w kolejnym dniu spisu poborowych rocznika 1908, winni stawić się w sekcji wojskowej magistratu (Senatorska 6), w godz. od 9 do 15, zainteresowani, zamieszkali w 7-mym komisarjacie P. P., nazwiska których rozpoczynają się od R. do Z.

Zebrania kontrolne. Dzisiaj, w kolejnym dniu zebrania kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia w Warszawie winni stawić się: 1) przynależni ewidencyjnie do PKU. nr. 1: (I komisarjat), wszyscy ur. w r. 1890 i 1891 — w komisji kontrolnej nr. 1, mieszczącej się w Cytadeli, budynek nr. 25, (II komisarjat), wszyscy ur. w 1887 i 1901 — w komisji nr. 2 (Cytadela, budynek nr. 63) i (III kom.), ur. w r. 1903 (od D do F i od H do J) — w komisji nr. 3 (Cytadela, bud. nr. 142), 2) przynależni ewidencyjnie do PKU. nr. 2: (9 kom.), wszyscy ur. w r. 1897 i 1898 — w komisji nr. 1 koszar 1 p. szwoleżerów, ul. Ułańska 16, bud. nr. 79) i (11 kom.), ur. w r. 1888 (od P do Z) — w komisji nr. 2 (koszar 1 D. A. K., ul. 29 Listopada 1, bud. nr. 68, 3) przynależni ewidencyjnie do PKU. nr. 3: (15 kom.) ur. w r. 1903 (od T do Z) — w komisji w koszarach 1 p. szwadronu taberów, ul. 11 Listopada nr. 13-a, oraz 4) przynależni ewidencyjnie do PKU. nr. 4: (6 kom.), ur. w r. 1900 (od M do P) — w komisji nr. 1 (koszar Blocha w Al. 3 Maja nr. 9), 7 kom., ur. w r. 1900 (od I do K) — w komisji nr. 2 (koszar 1 p. lotniczego w Mokotowie bud. nr. 5) oraz (8 kom.) ur. w r. 1888 od A do F) — w komisji nr. 3 (koszar Blocha w Al. 3 Maja nr. 9).

## CO GRAJĄ KINA?

„Apollo”: „Tajemnica starego rodu”  
„Colosseum”: „Romans panny Opolskiej”  
Casino: „Anioł ulicy”  
Kino „Capitol”: Pat i Patachon jako „Strażnicy cnoty”.  
Filharmonja: „Miłość i łzy Szopena”.  
Miejski: „Chata Wujka Toma”.  
„Palace”: „Tajemnica starego rodu”.  
Pan: „Moulin Rouge”  
Rococo: „Burza”.  
Splendid: „Musisz się ożenić” i „Ostatni dzień kawalera” z Klarą Bow.  
Wodewil: „Zakazana kobieta”.  
Światowid: „Córka Zorzy”.  
Stylowy: „Burza”.

### Wykwintna Garderoba Męska

gotowa i na zamówienie

I. REICHMAN

Warszawa, Św.-Krzyżka 19. Tel. 206-51.

W WIELKIM WYBORZE:

PALTA, FUTRA, KURTKI SKÓRZANE,

BURKI, KOZUSZKI i t. p.

WARUNKI DOGODNE.

## DRUKARNIA

„ROBOTNIKA”

Wykonywa wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące. Przyjmuje do druku DZIENNIKI, TYGODNIKI.

— MIESIĘCZNIKI. —

Ceny niskie.

Warszawa, Warecka 7.

## Kino CASINO

Nowy Świat 50. Pocz.: 415, 6, 8 i 10 w.

## ANIOŁ ULICY

Natchnione arcydzieło, reżyserji twórcy „SIÓDMEGO NIEBA”.

FRANKA BORZAGE'a

W rolach gł.: JANET GAYNOR  
I CHARLES FARRELL

Własność „FOX-FILM” Warszawa.

Orkiestra pod batutą A. FURMAŃSKIEGO.

Wstęp na salę tylko przed rozpoczęciem seansów.

Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nieważne!

## PAN

Nowy Świat 40. Pocz. o g. 4 pp.

Tylko u Nas! Trzeci tydzień rekordowego powodzenia!

E. A. DUPONTA

MOULIN ROUGE

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA

W roli gł. OLGA GZECHOWA



## CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11.56 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.05 — 12.30 Odczyt p. t.: „Człowiek i przyroda w październiku i listopadzie”. 12.30 — 14.00 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20 — 15.45 — Przerwa. 15.45 — 16.00 Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.00 — 16.55 Koncert z płyt gramofonowych. 16.55 — 17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 „Wśród książek”. 17.35 — 18.00 Odczyt „Stosunek samorządu do Państwa”. 18.00 — 19.00 Audycja literacka. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. 19.20 — 19.30 — Przerwa. 19.30 — 19.55 Odczyt „Bieżące zagadnienia gospodarcze polskiego rolnictwa”. 19.50 — 20.00 Sygnał z Warsz. Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 — 20.10 Komunikat rolniczy. 20.10 — 20.30 „Romanika muzyczna 19-go wieku” (odczyt IV). 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny, kameralny, poświęcony muzyce czeskiej. 22.00 — 22.30 Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikaty PAT-a. Komunikaty: policyjne, sportowe, nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

JUTRO.

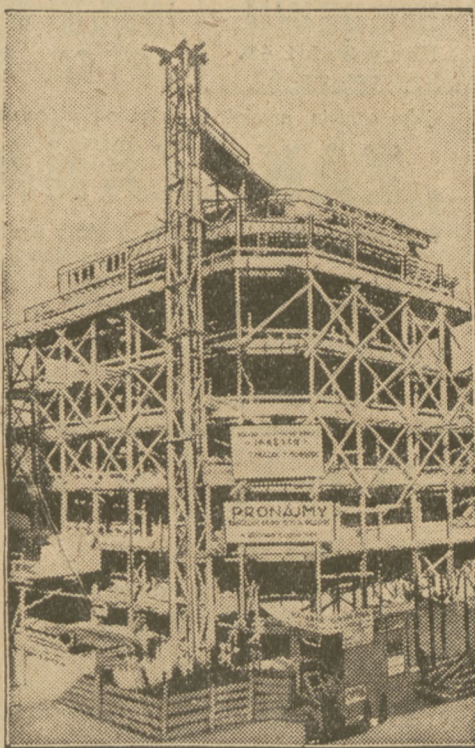
11.50 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20 — 15.45 „Przegląd wydawnictw periodycznych”. 15.45 — 16.00 — Nadprogram, komunikaty. 16.00 — 16.55 — Koncert z płyt gramofonowych. 16.55 — 17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 Odczyt „Zastosowanie lampy ekranowej”. 17.35 — 18.00 Transmisja odczytu z Wilna. 18.00 — 19.00 Koncert popołudniowy muzyki lekkiej. 19.00 — 19.15 Rozmaitości. 19.15 — 19.30 Fragment noweli Z. Bartkiewicza odczyta p. Bocheński. 19.30 — 19.55 Odczyt „Medycyna lotnicza, a wypadki lotnicze”. 19.50 — 20.15 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, oraz komunikat rolniczy i transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej, nadprogram. 20.30 — 22.00 Koncert międzynarodowy. Transmisja z Warszawy.

## Z sądów.

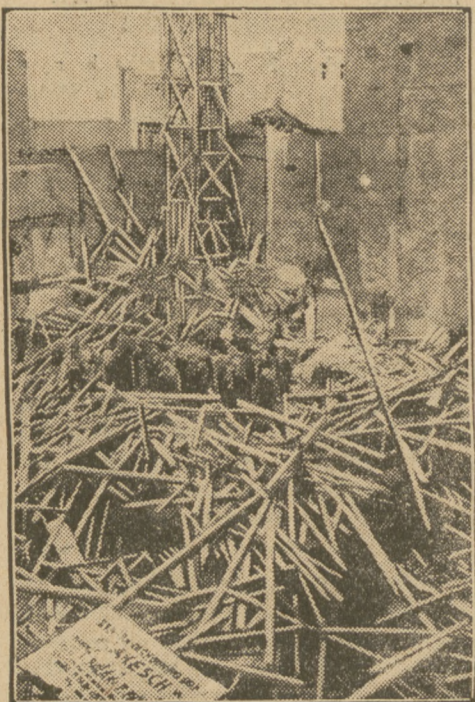
O ZABÓJSTWO WSPÓLNKA.

W styczniu ub. r. kupił Szała Dawid Boćko od Benjamin Grinbauma sklep konfekcyjny z urzędzaniem przy ul. Marszałkowskiej 114. Boćko kupił ów sklep za 30 tys. złotych i zobowiązał się do pokrycia długów Grinbauma i zaległych podatków, wreszcie zastrzeżono w tej umowie, że Grinbaum będzie pracował u Boćki w charakterze krojczego i kierownika sklepu, za co otrzyma 1.000 zł. miesięcznie i 2 proc. z ogólnego obrotu firmy. Po pewnym czasie Boćko zauważył, że sklep przynosi mniejsze zyski niż przypuszczał, kupując całe przedsiębiorstwo. Niezadowolony swe okazywał specjalnie Grinbaumowi. Kilkakrotnie sądy polubowne do zgody nie doprowadziły. Nienawiść wzajemna pogłębiała się coraz bardziej. 30 sierpnia miała się odbyć licytacja części towarów w sklepie Boćki za długi Grinbauma. Boćko, po krótkiej rozmowie z Grinbaumem, strzelił doń kilkakrotnie, raniąc go śmiertelnie w klatkę piersiową i jamę brzuszną, poczem skierował broń do siebie, ale jeden z kilkunastu wystrzałów mu broń z ręki. Podczas śledztwa, Boćko tłumaczył się, że działał w obronie własnej, gdyż Grinbaum zamierzał się nań i kłócił. Wczoraj sprawę powyższą rozpatrywał Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Laskowskiego. Bronią: adwokat Henryk Ettinger i adwokat Margolis. Oskarżenie wnosi prokurator Bebruter, powództwo cywilne w sumie 90 tys. zł. popierają adw. Berenson i adw. Ruff. Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że działał w podnieceniu, gdyż Grinbaum doprowadził go do ruiny, a w 1927 r. był jeszcze człowiekiem zamożnym. Przypomniawszy, że firmy swojej nie zarejestrował, że zobowiązał się do pokrycia kupieckich długów Grinbauma, jednak zapłacił zaledwie 5 — 6 tysięcy zł., że przez dłuższy czas nosił bez pozwolenia broń palną i t. d. Jednym z ważniejszych świadków oskarżenia jest Łopacki Oskarżony dążąc do osłabienia wpływu zeznań Łopackiego, z góry zarzuca mu popełnienie szeregu nadużyć, a specjalnie skrzywdzenie niejakej Ewy Pobratymskiej w Filharmonii, „za co nawet stał przed sądem”.

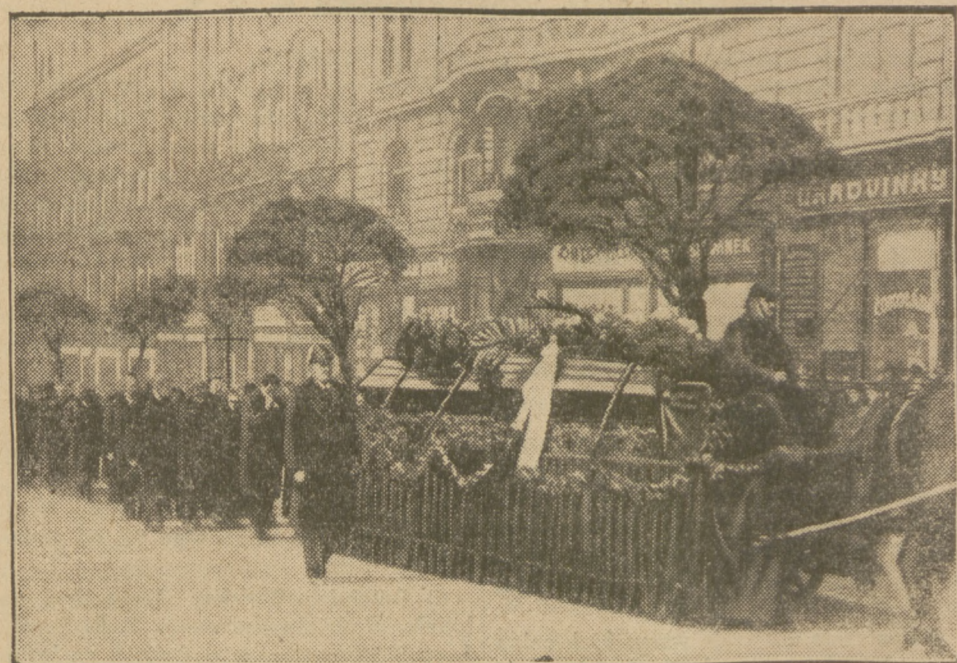
Otóż okazało się, że ową Ewę Pobratymską była bohaterka powieści Żeromskiego, nad którą odbył się sąd literacki w Filharmonii, wobec zebranej publiczności. Sprawa potrwa 3 — 4 dni. H. O.



Budynek przed katastrofą —



i po katastrofie.



Pogrzeb ofiar wydobytych z pod ruin gmachu odbył się b. uroczystie. W pogrzebie wzięło udział 100.000 osób.

## ZE SPORTU

Sekcja Piłki Nożnej przy WRSKO. zawiadamia, że posiedzenia Zarządu Sekcji odbywają się obecnie w poniedziałki o godz. 6 wieczorem w lokalu WRSKO, Warecka 7, pierwsze piętro.

POSIEDZENIE KOMISJI BUDOWY DOMU  
Z. R. S. S.

W dniu 16 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji budowlanej, w obecności p. ppłk. dr. T. Krzyskiego, Nacz. Krakowskiego, prof. dr. M. Michałowicza, towarysza Wąsika i dr. J. Michałowicza. Postanowiono wybudować gmach o charakterze monumentalnym, zawierającym wszystkie urządzenia sportowe - gimnastyczne i leczniczo - zapobiegawcze.

Wobec trudności zrealizowania całego przedsięwzięcia uchwalono zbudować dom o charakterze szkoły instruktorsko - wychowawczej a więc:

- 1) Salę gimnastyczną.
- 2) Szatnię, pokój nauczyciela.
- 3) Natryski i umywalnie.
- 4) Bieżnię „amerykańską”.
- 5) Hall.
- 6) Hotel na 80 osób.
- 7) Kilka pokoi biurowych.

SKRA — RUCH.

W niedzielę na boisku Skry odbędzie się mecz o mistrzostwo kl. A. WRSKO. między Skrą i Ruchem.

## Z NOTATNIKA SPORTOWCA

POD ADRESEM PZPN-u.

Przed miesiącem poruszałem o tem miejscu kwestię incydentu, jaki wydarzył się w Lwowskim Okręgowym Zw. P. N. Z konieczności powracam do niego. Dla przypomnienia zaznaczyć tylko, iż chodzi tutaj o bezprawne zawieszenie jednego z lwowskich klubów robotniczych, a mianowicie R. K. S.-u, za to tylko, iż klub wspomniany nie przesłał zwolnienia gracza, na urojęne żądanie tamtejszego Wydziału Gier i Dyscypliny. Sprawa ta ciągnie się już od czerwca r. b., a najwyższa zwierzchność piłkarska Polski PZPN — do której klub robotniczy zwrócił się z protestem, nie „zdażył” jej dotychczas załatwić.

Ale nie o to nam chodzi. Ostatnio dowiadujemy się, iż PZPN ma zamiar załatwić kwestię powyższą na niekorzyść klubu robotniczego. Jesteśmy tym zupełnie słusznie zaniepokojeni. Jakto? Polski Zw. Piłki Nożnej, który powinien tępić wszelkie nieuczciwe rozstrzygnięcia swych oddziałów, chce ukoronować bezprawie LOZPN-u, dając mu aprobatę. Poprostu wierzyć się w to nie chce. A jednak taką opinię usłyszeliśmy, od jednego z urzędników PZPN-u, do którego zwrócił się przedstawiciel Zw. Rob. Stowarzyszeń Sportowych z zapytaniem kiedyż sprawa RKS-u będzie definitywnie załatwiona.

Ostatniego swego słowa nie wypowiedział, dopóki nie otrzymamy orzeczenia P. ZPN-u.

Zaznaczamy jednak, iż robotniczy ogół sportowy został tą sprawą żywo zaniepokojony. Z tem większą też niecierpliwością oczekuje on orzeczenia, które może się stać przyczynkiem wytycznej stosunku klubów proletariackich do PZPN-u.

M. Kral.

## Robotnicy popierają swoje pismo

## ZAWALENIE SIĘ DOMU W PRADZE CZESKIEJ

## UPADKI Z RUSZTOWAN

Przy budowie gmachu Państwowych Zakładów Graficznych na rogu ul. Zakroczymskiej i Konwiktorskiej spadł z rusztowania, z wysokości 3-ch metrów, 28-letni Zygmunt Sleszyński, robotnik (Zyrardów). Doznał on potłuczenia klatki piersiowej.

— Z rusztowania, z wysokości II-go piętra, przy nadbudowie domu przy ul. Pokornej nr. 8, spadł murarz, 25-letni Antoni Świełlik (Chłodna 29). Doznał on ogólnego potłuczenia, złamania lewego przedramienia i poranienia twarzy. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala na Czstę.

## NIEZWYKŁY WYPADEK SAMOCHODOWY

W czasie jazdy samochodu ciężarowego ul. Mostową, od strony ul. Rybaki, w kierunku ul. Freta, t. j. pod górę, pękł łańcuch trybowy, skutkiem czego samochód zaczął staczać się w kierunku ul. Rybaki, przyczem wjechał na chodnik przed domem nr. 16 na ul. Mostowej i zatrzymał się w chwili, gdy uderzył o ścianę. Uderzenie

było tak silne, że nastąpiło pęknięcie zbiornika benzyny. Podczas naprawy łańcucha przez szofera Jana Pawełka, od uderzenia młotkiem, wytworzyła się iskra, od której zapaliła się rozlana benzyna. Na ratunek przybyło pogotowie ratunkowe oddziału straży, które pożar w zarodku ugasiło. Wypadku z ludźmi nie było. (WAD.)

## SKOK 20-LETNIEJ DZIEWCZyny Z III PIĘTRA

Przy ul. Złotej nr. 14, na frontową klatkę schodową przyszła jakaś przyszołcie ubrana kobieta około lat 20, w palcie brązowym i w kapeluszu. Nieznajoma otworzyła okno, zdjęła palto i kapelusz, kładąc je na parapet okna, a następnie wyskoczyła na asfalt podwórza. Przybyły wkrótce lekarz Pogotowia, stwierdził ogólne potłuczenie, złamanie żeber i krwotok wewnę-

trzy. Zapytywana przez lekarza, desperatka podała się za 20-letnią Halinę P., wszelkich jednak dalszych zeznań odmówiła. Po przewiezieniu do szpitala Dz. Jezus, tajemnicza desperatka również nie odpowiadała na zadawane pytania, lecz powtarzała uporczywie — „Dajcie mi truciznę!” (WAD.)

## UJĘCIE KRÓLA DOLINIARZY WARSZAWSKICH

Wczoraj rano podczas jazdy tramwajem linii nr. 5, w wytworzonym sztucznie tłoku skradziono Ickowi Lautenberowi, mieszkańcowi Raciaży, 55 dolarów i 660 zł. gotówki. Na uczyniony przez okradzionego alarm tramwaj zatrzymano i wywiadowcy Urzędu Śledczego zrobili przegląd pasażerów, jadących podówczas w wagonie. Wynik przeglądu był sensacyjny, gdyż wśród pasażerów znalazło się dwóch zawodowych doliniarzy: Władysław Skorupski, zamieszkały przy ul. Freta 12 i Mieczysław

Kowalski (Rakowiecka 47), znany wśród elementu przestępczego pod przezwiskiem „król”. Kowalski rzeczywiście jest królem doliniarzy warszawskich, tak pod względem znajomości fachu, jak i bogactwa. Był on zamieszany swego czasu w procesie Dobieckiego, jako oskarżony o danie mu w charakterze łapówki wili podmiejskiej. Obecnie „król” znacznie podupadł majątkowo. Widać brak pieniędzy zmusił „króla” do powrotu na drogę kradzieży, którą od pewnego czasu zarzucał. (KC.)

## SAM SOBIE WYMIERZYŁ SPRAWIEDLIWOŚĆ

Mieszkańcy ul. Zakroczymskiej zostali poruszeni wstrząsającą tragedią, która rozegrała się w domu nr. 3 przy ul. Zakroczymskiej. We wspomnianym domu od kilkunastu lat zamieszkiwał w małym pokójku na I-em piętrze 59-letni Leopold Zajac, od 8-miu lat zatrudniony w zakładzie firmy „S. Hiszpański” (Krak. Przedm. 7), jako uzdolniony buciarz. Przed sześciu laty. Zajac nie mający własnych dzieci, za zgodą żony — wziął na wychowanie 9-letnią wówczas nieślubną córeczkę siostry swej żony — Helenkę Moraczewską. W lipcu r. ub. Zajacowi zmarła żona i w małym pokoiku pozostał tylko on i jego wychowanica. Po jakimś czasie zauważono, że 15-letnia dziewczynka jest w ciąży. Natychmiast indagowana przez sąsiadki niejasnymi odpowiedziami potwierdziła domysły oburzonych niewiast, że odpowiedzialnym za to jest jej wuj.

W ostatnich dniach oburzone sąsiadki poczęły głośno wygrażać i domagać się wyjaśnienia od Zajaca, który, słysząc i wi-

dzając co się dzieje, począł unikać widoku ludzi. Wtedy Helenka powiedziała sąsiadkom, że wujek oznajmił, że „tego nie przeżyje!”

W tych dniach Helenka miała zostać matką. W nocy z wtorku na środę, około godziny 23, sąsiadzi usłyszeli płacz dziewczynki w mieszkaniu. Po pewnym czasie wyszła na korytarz, poczem dozorczynie wpuściła ją na ulicę. Zapytywana przez dozorczynię, dziewczynka oświadczyła, że idzie do matki, ponieważ wujkowi jest gorzej. Wczoraj, około godz. 9-ej, sąsiadzi zaintygowani ciszą, panującą w mieszkaniu Zajaca, zawiadomili policjanta. Jeden z policjantów wszedł po drabinie na balkon I piętra i wówczas ujrzał Zajacę, wiszącego na sznurku, umocowanego na haku w drzwiach. Samobójca był w nędzy. Wszelkie zabiegi celem uratowania okazały się spóźnione. Okazało się, że Zajac musiał powiesić się, prawdopodobnie w nocy, t. j. wkrótce po wyrzuceniu Helenki z mieszkania. (WAD.)

## Z W CZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolary notowano 8.80, dewizy New-York 8.90, Bank Polski płać za dolary 8.87, za dewizy 8.88. Transakcje kablem New-York przeprowadzono między bankami na 891,95 za 100 dolarów. W grupie dewiz europejskich podniósł się Wiedeń, obniżył nieco Mediolan. Między bankami płacono za dewizy Gdańsk 172.92½, za dewizy Berlin 212.45. Na rynku prywatnym dolary 8.89, ruble złote 4.65. Transakcje czerwcońcami sowieckimi zawierano na 2.40 dolarów.

Na rynku akcyjnym nastąpiło lekkie ożywienie, aczkolwiek kursy były przeważnie słabe. Obniżyły się Bank Polski z 174.00 na 173.50, Cukier z 52.50 na 52.00, Węgiel z 100.00 na 99.25, Starachowice z 46.25 na 45.76. W dziale papierów państwowych spadła 4 proc. Pożyczka Inwestycyjna Premijowa z 120.00 na 119.25. Listy zastawne ziemskie uległy niższe. Na rynku prywatnym notowano w godzinach popołudniowych: Bank Polski 173.50, Starachowice 45.50, Modrzejów 35.00, Łilpopy 37.25, Rudzki 39.00.

## KSIEGARNIA ROBOTNICZA,

Warszawa, Warecka 9

poleca:

Bolesław Limanowski: Rozwój polskiej myśli socjalistycznej. Cena zł. 1.60.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEN: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI

Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.  
Odbito w druk. „Robotnika”, Warecka 7.